

PRZEGŁĄD SĄDOWY I ADMINISTRACYJNY.

Wychodzi we Lwowie każdej środy w objętości 1 do 1½ arkusza druku.

Cena przedpłaty:

we Lwowie: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 ct. wal. austr.;
po za Lwowem z przesyłką pocztową: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 ct., kwartalnie 1 zł. 75 ct. w. a.;
w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs.,
w Księstwie Poznańskiem i Cesarstwie Niemieckiem: rocznie 20 marek, półrocznie 10 m.

Numer pojedynczy kosztuje 25 ct.

Rękopisy nieużyte zwraca Redakcyja na żądanie.

Artykuły zamieszczone honorowane będą według umowy.

Redakcyja i Administracyja we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 2.

Expedycyja miejscowa w księgarni J. Milikowskiego, rynek 1. 34.

Prenumeratę przyjmują:

we Lwowie i w Stanisławowie księgarnia J. Milikowskiego, — w Krakowie księgarnia S. H. Krzyżanowskiego — w Tarnowie księgarnia W. Gazdy, — w Warszawie księgarnia Maurycyego Orgelbranda — w Wiedniu księgarnia J. G. Manz'a — oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmują Administracyja po 8 ct. od wiersza petytywowy. Reklamacye uwzględnione być mogą tylko w ciągu 3 tygodni po wydaniu numeru. Listy reklamacyjne, nieopieczętowane, są wolne od opłaty pocztowej.

NAJNOWSZE

ROZPORZĄDZENIE MINISTERSTWA WOJNY

w sprawie

kompetencji Sądów wojskowych.

§ 3. ustawy z dnia 20 maja 1869 nr. 78 dz. u. p. stanowi:

„Urlopnicy tudzież oficerowie i żołnierze rezerwy, nie zostający w służbie czynnej, podlegają orzecznictwu Sądów wojskowych od dnia, w którym nakaz ich zwoływający, będzie im doręczony lub należyście ogłoszony...“

§ 2. ustawy z dnia 23 maja 1871 nr. 45 dz. u. p. stanowi:

„Stosowanie ustaw wojskowych (względem osób do obrony krajowej należących) zaczyna się w razie powołania i uruchomienia zarządzonego na rozkaz Cesarza, z dniem doręczenia rozkazu powołania, lub ogłoszenia tegoż według przepisów; we wszystkich innych przypadkach, z dniem osobie powołanej do stawienia się wyznaczonym...“

Wydane przez Ministerstwo wojny rozporządzenie z dnia 15 września 1879 nr. 2163 sekcyja IV brzmi:

Państwowe Ministerstwo wojny wskutek zapytania uczynionego ze strony wyższego Sądu wojskowego: „Czy rekruci jeszcze w szeregi wojska nie wcieleni, na dzień 1. października roku poborowego powoływani, za czyny karogodne, popełnione w czasie od doręczenia im lub należytego ogłoszenia rozkazu ich zwoływającego do dnia rozpoczęcia czynnej służby, podlegają orzecznictwu Sądów wojskowych? — postanawia, że rekruci jeszcze w szeregi wojska nie wcieleni, za czyny karogodne popełnione w czasie od doręczenia im lub należytego ogłoszenia rozkazu ich zwoływającego do dnia rozpoczęcia czynności służby, nie podlegają orzecznictwu Sądów wojskowych, ponieważ osoby te według zasad wypowiedzianych już w reskrypcie Ministerstwa wojny z dnia 12 lutego 1877 nr. 290/IV i stosownie do §§ 88, 89 i 90 instrukcyi do wykonania ustaw o służbie wojskowej, wskutek poboru do wojska otrzymują jedynie przeznaczenie do służby wojskowej, zaś dopiero od chwili wcielenia w szeregi wojska wstępują do armii, ich obowiązek służbowy rozpoczyna się dopiero od owęj chwili, przed tym dniem nie są ani rozporządzałnymi do służby ani w armii, ani w marynarce

wojennęj, ani też w obronie krajowej¹⁾ i aż do dnia 1 października roku poborowego (stawiennictwa) w swych cywilnych stosunkach pozostają, a więc rozszerzenie przepisów względem urlopników i żołnierzy z rezerwy obowiązujących, na rekrutów do szeregów armii nie wcielonych, nie jest dopuszczalnym. Dalej postanawia Ministerstwo wojny, że jeżeliby w danym jakim wypadku Sąd cywilny odmówił postępowania przeciw rekrutom nie wszeregowanym o czyny karogodne, popełnione po doręczeniu rozkazu ich zwoływającego, a przed dniem ich wszeregowania i jeżeliby z tego powodu sprawa przyszła do Sądu wyższego wojskowego celem jej rozstrzygnięcia, Sąd wojskowy wyższy ma załatwić ten spór o kompetencją w porozumieniu z dotyczącym cywilnym Sądem wyższym na podstawie powyższych zasad, a jeżeliby porozumienie nie nastąpiło, uczynić o tém doniesienie Ministerstwu wojny (najwyższemu Sądowi wojskowemu), które następnie z dotyczącym Trybunałem najwyższym wejdzie w porozumienie“.

Przytoczyliśmy powyżej brzmienie ustawy, aby czytelnik mógł się przekonać już przez samo porównanie odnośnych przepisów ustawodawczych z rozporządzeniem powyższem o błędności tego ostatniego. Widocznem jest bowiem, że żołnierze asenterowani do armii podlegają jurysdykcji Sądów wojskowych od dnia zwołania ich, zaś żołnierze asenterowani lub we właściwym czasie wcieleni do obrony krajowej, podlegają jurysdykcji Sądów wojskowych (pominawszy wypadek mobilizacyi) dopiero od dnia, w którym do czynnej służby stawili się mają. (Ustawy więc czynią różnicę między rekrutami armii a rekrutami obrony krajowej). Ministerstwo wojny wydało jeszcze dawniej rozporządzenie z dnia 5 sierpnia 1871 l. 2726 (p. t. *Instruktion über das militärische Dienstverhältniss der im Linien — oder Reservestand befindlichen Personen ausser der Zeit der activen Dienstleistung*) dz. rozp. nr. 30²⁾, któreto rozporządzenie zawiera zasadę zupełnie podobną do najnowszego rozporzą-

¹⁾ A zatem różnicy między rekrutami armii a rekrutami obrony krajowej to rozporządzenie nie uznaje.

²⁾ § 20. ust. 7. tego rozporządzenia stanowi: *Die dauernd Beurlaubten, sowie die in nicht activer Dienstleistung befindlichen Reservemänner treten mit dem Tage der Zustellung des Einberufungsbefehles oder der legalen Veröffentlichung desselben*

dzenia z 15 września 1879 l. 2163. Najnowsze to rozporządzenie dotyczy specjalnie tylko rekrutów, podczas gdy rozporządzenie z 1871 r. mówi ogólnie o osobach w nieczynnej służbie wojskowej zostających. Oba atoli rozporządzenia są błędną interpretacją ustawy. To też Sady austriackie nie uznawały rozporządzenia z 5 sierpnia 1871 za obowiązujące dla siebie. Tak n. p. zaszedł (ob. czasopismo *Gerichtszeitung* nr. 23 z 1876 r.) wypadek taki, iż rekrut A. D. popełnił przekroczenie dnia 3 października, we dwa dni po doręczeniu nakazu powołującego go do czynnej służby; Sąd cywilny nie uznał swęj właściwości, ale i Sady wojskowe opierając się na owem rozporządzeniu, nie uznały swęj właściwości z tęg przyczyny, iż w rozkazie powołującym A. D. naznaczonym był dzień 17 października do stawieinnictwa. Że atoli Trybunał najwyższy i kasacyjny ściśle przestrzegać będzie zakresu działania naszych Sądów na podstawie § 3. ust. z 20 maja 1869, mamy rękojmię w dwóch następujących przykładach:

1) Rezerwista X. otrzymał dnia 12 kwietnia 1875 rozkaz powołujący go na dzień 11 maja; dnia 9 maja popełnił zbrodnię kradzieży, a dnia 11 maja rozpoczął czynną służbę. Sąd obwodowy odstąpił akta Sądowi wojskowemu brygady, ten odmówił uznania swęj właściwości; Sąd krajowy wyższy w myśl § 64 pr. kar. uznał niewłaściwość Sądu obwod. ³⁾, powołując się na brzmienie §§ 3. i 4. ustawy z 20 maja 1869 ⁴⁾ i oświadczając, że rozporządzenie Ministerstwa wojny z d. 5 sierpnia 1871 l. 2726 nie uchyla ustawy, ani nie obowiązuje Sądów austr. — wszelako Sąd wojskowy wyższy uchwałą z 19 listopada 1875 l. 2456 przychylił się do zdania Sądu brygady. Dopiero c. k. Trybunał kasacyjny rozstrzygnął tą kwestyą w ten sposób, iż udał się do najwyższego wojskowego Senatu sądowego z wezwaniem, aby sprawę tę właściwemu Sądowi wojskowemu przekazał — co też nastąpiło.

2) Orzeczeniem z dnia 25 stycznia 1875 (*Gerichtszeitung* nr. 22 ex 1875), zniósł Trybunał kasacyjny wyrok Sądu obwodowego wydany przeciw osobie podpadającej Sądom wojskowym jako *ipso jure* nieważny.

Wprawdzie najnowsze rozporządzenie Ministerstwa wojny czyni różnicę pomiędzy rekrutami a innemi osobami w nieczynnej służbie zostającemi.

oder wenn die Einberufung für einen bestimmten Tag lautet, mit dem Tage der Einberufung, und wann im Falle des § 29 Punkt 14 al. 2 die Präsentirung früher erfolgt, mit dem Tage der Präsentirung unter die Militärgerichtsbarkeit.

³⁾ Obacz pismo: *Gerichtszeitung* nr. 22 ex 1876.

⁴⁾ § 4. ustawy z 20 maja 1869 brzmi: „Względem czynów karogodnych, nie należących do zbrodni lub występków wojskowych, jeśli te czyny wyszły na jaw po wystąpieniu ze służby czynnej... Sady cywilne działać powinny. Otóż w danym wypadku doniesienie do Sądu cywilnego przeciw X. weszło dnia 17 maja tj. wtedy, kiedy X. był w służbie czynnej,

Wszelako rozróżnienie to właśnie sprzeciwia się postanowieniu § 3. ustawy z 20. maja 1869, który bynajmniej nie czyni różnicy między rekrutami a innemi osobami w nieczynnej służbie wojskowej zostającemi, zwłaszcza iż rekruci są urlopnikami, których urlop trwa od dnia poboru aż do dnia rozpoczęcia służby czynnej.

Uregulowanie tęg kwestyi jurydykcyjnej jest tęg potrzebniejszem, że Trybunał Państwa (*Reichsgericht*) nie jest powołanym do rozstrzygania sporów o kompetencyą między Sądami wojskowymi a cywilnymi zachodzących, a zarządzone przez Ministerstwo wojny porozumienie się wszystkich 3. instancyj cywilnych i wojskowych Sądów będzie przyczyną przewlekania toku śledztwa; kwestya ta ma dla praktyki tęg donioślejsze znaczenie, iż notoryczną jest rzeczą, że rekruci dopuszczają się nieraz różnych wybryków w ciągu ostatnich dni przed rozpoczęciem służby wojskowej czynnej.

W końcu zauważyć wypada, że sprawa ta dotyczy nietylko Przedlitawii, ale i Węgier i że w obu połowach monarchii jednakowo powinna być uregulowaną, albowiem zdarzyć się może, że dotyczący Sąd najwyższy węgierski będzie odmiennego zapatrywania, niż c. k. Trybunał kasacyjny w Wiedniu, a w takim razie rekruci w Węgrzech podlegać będą innej jurydykcyi, aniżeli rekruci w Przedlitawii.

Najprostszym sposobem uregulowania tęg kwestyi byłoby wydanie ustawy dla całego Państwa obowiązującej, w celu zmiany § 3. ustawy z dnia 20 maja 1869. Nie przemawiamy za wydaniem ustawy, któraby była interpretacją autentyczną, gdyż taka interpretacja musiałaby objaśnić § 3 ustawy z 20 maja 1869 r. w duchu praktyki dotychczasowej naszych Sądów. Daleko zaś właściwszem byłoby, aby nietylko urlopników (rekrutów), ale w ogóle oficerów i żołnierzy z rezerwy poddać pod jurydykcyą Sądów wojskowych dopiero od dnia, w którym czynna ich służba stósownie do nakazu ich zwołującego ma się rozpocząć. Nie ulega bowiem wątpliwości, że samo doręczenie lub ogłoszenie nakazu ich zwołującego nie jest jeszcze faktem, któryby czynił zmianę w ich życiu prywatnem. Faktem takim jest dopiero nadejście dnia przeznaczonego do rozpoczęcia służby wojskowej czynnej. Na tęg zasadzie opierając się, przychodzimy do przekonania, że § 3. ustawy z 20 maja 1869 powinienby być zmienionym w tym duchu, według którego dokonana została stylizacya § 2. ustawy z 23 maja 1871 nr. 45 dz. u. p. Zasada zatem, na której się opierają obydwie powyżej przytoczone rozporządzenia Ministerstwa wojny *de lege ferenda* jest słuszną i liberalną, choć nie przestaniemy twierdzić, że *de lege lata* oba rozporządzenia sprzeciwiają się brzmieniu § 3. ustawy z 20 maja 1869 nr. 78 dz. u. p.

Przegląd tygodniowy.

Lwów dnia 13 kwietnia.

(Odpowiedź Ministra sprawiedliwości na zażalenie krakowskiej Izby adwokatów w sprawie języka urzędowego przy zakładaniu ksiąg gruntowych).

Podaliśmy w nrze 15 *Przeglądu sąd. i adm.* wiadomość, że Izba adwokatów w Krakowie wniosła zażalenie do Ministerstwa sprawiedliwości przeciw znanemu okólnikowi wyższego Sądu krajowego w sprawie języka urzędowego przy zakładaniu ksiąg gruntowych. Na to pismo, zawierające w formie nader poważnej zapatrywanie się korporacji adwokatów na kwestyą w mowie będącą, otrzymała Izba następującą odpowiedź:

„L. 4065 Ministerstwo sprawiedliwości do świetnej Izby adwokackiej w Krakowie.

„W załatwieniu podania z 22 lutego nadesłanego 22 marca b. r. l. 23 oznajmia się Izbie adwokackiej, iż poruszone przez nią rozporządzenie prezydium Sądu wyższego w Krakowie opiera się na poleceniu Ministerstwa sprawiedliwości, mającém swe uzasadnienie w tém, że wykonywanie wpisów w księgach gruntowych w przedmiocie praw stron prowadzonych, nie należy do spraw wewnętrznej służby sądowej, i że wpisy hipoteczne co do ich brzmienia muszą się zgadzać z doręczonemi stronom rezolucjami.

„Zresztą zauważa się, że kilkakrotne zarzuty bezprawności w przedłożoném podaniu powtarzane, nie odpowiadają uszanowaniu, jakie Izby adwokackie winny mieć dla Sądu krajowego wyższego i jego prezydenta. Wiedeń 29 marca 1880. *Stremayr m. p.*“

Odwołując się do treści znanego okólnika krakowskiego (ob. nr. 4 *Przeglądu sąd. i adm.* str. 34), przypomnieć musimy naszym czytelnikom wstęp tego okólnika. Udzieloną przez Ministerstwo prośbę Rady miejskiej w Białej, Prezydium udziela Sądowi apelacyjnemu do zaopiniowania. Apelacja krakowska objawia opinią, że dotychczasowy sposób zakładania ksiąg i przenoszenia wpisów w naszym kraju praktykowany jest bezprawnym. Wskutek tej opinii Minister rozporządzeniem z 4 listopada 1879 zarządza nowy sposób postępowania. Z tej autentycznie stwierdzonej genezy okólnika wypływa, że nie całkiem słusznie Ministerstwo przypisuje sobie autorstwo swych zarządzeń, że autorstwo tego okólnika, wprowadzającego prawdziwie babilońskie zamieszanie języków do ksiąg gruntowych owszem należy się wyższemu Sądowi krajowemu w Krakowie.

To jednakże nie może posłużyć na usprawiedliwienie tego okólnika, przeciwko któremu w całym kraju podniósł się głos protestu. W merytoryczną treść tego okólnika wdawać się nie potrzebujemy już obecnie, gdy rzecz cała kilkakrotnie i wszechstronnie została rozebrana i gdy udowodniono, że zostaje on w oczywistej sprzeczności z cesarskiem postanowieniem z 9 czerwca 1869, którego ściśle i bezstronne wykonywanie jest zadaniem Ministerstwa.

Na uwagę jednakże zasługuje szorstki a można powiedzieć opryskliwy ton, w jakim Minister przemawia

do Izby adwokatów. O ile nam wiadomo, Ministerstwu sprawiedliwości nie służy żadna władza dyscyplinarna nad Izbą adwokatów, a tém samém nie służy mu prawo dawać nagany Izbie za taki lub inny sposób wyrażania się. Nagana ta zresztą zupełnie jest nieusprawiedliwioną. Pismo Izby adwokatów poważnie i obszernie dowodzi, że opinia wyższego Sądu krajowego nie zgadza się z istnjącém prawodawstwem, a zatem jest nieprawą. Minister argumenta prawne zbywa lekceważącokilkoma słowami, natomiast zaś udziela Izbie formalną nagane, że nie dość ma uszanowania dla Sądu apelacyjnego i tegoż prezydenta. Jeszcze nikt podobno nie twierdził, że Sąd apelacyjny krakowski jest nieomylnym, trudno zatem zaprzeczyć Izbie prawa twierdzenia, że się tenże Sąd w swoich zapatrywaniach pomylił. Gdyby taki zarzut miał być uchybieniem Sądowi, to każde odwołanie się do wyższej władzy musiałoby być obrazą władzy niższej instancji a nawet dyskusya naukowa. W danym przypadku wytknięcie to jest tém mniej usprawiedliwione, ile że w obec tego, iż Izba adwokacka zupełnie jest niezawisłą od Sądu apelacyjnego i tegoż prezydium, winna mieć dla tych władz tylko takie uszanowanie, jakie nawzajem Sąd wyższy i tegoż prezydium winny mieć dla Izby adwokackiej. Czyżby z uszanowania dla Sądu apelacyjnego i prezydenta miałyby Izba uznać to za zgodne z ustawami, co jej zdaniem ustawom się sprzeciwia?..

Wspomniony reskrypt ministeryalny jednakże nie tylko dotknął Izby adwokackiej krakowskiej. Lubo bowiem bezpośrednio do niej jest skierowany, uderza zároveň delegacyą kraju naszego, która analogiczny memoriał wręczyła Ministrowi, a tém samém dotyka całego kraju. Znajdujemy w dziennikach wzmiankę, że Koło polskie zamierza sprawę tę poruszyć w formie interpelacji. Jesteśmy pewni, że delegaci nasi należytą znajdą odpowiedź na pismo pana Ministra.

Praktyka sądowa.

Pominięcie w dekrete dziedzictwa wzmianki o kodycylném rozporządzeniu ostatniej woli, przez spadkodawcę zdziałaném, nie stoi na zawadzie legataryuszowi do domagania się spłaty legatu w tém rozporządzeniu mu przeznaczonem, i nie wkłada na legataryusza obowiązku dowodzenia ważności tego rozporządzenia.

Zmarły w dniu 6 listopada 1853 Mateusz K. pozostawił pisemne ostatniej woli rozporządzenie bez daty, w którym grunt swój pod l. 11 w Zamościu położony, rozdzielił na własność między trzech synów, przeznaczając dla córki swjej Agnieszki K. resztujący czynsz z dzierżawy kawałka placu pod łaźnią gminy izraelickiej, przez następne ośm lat jeszcze trwać mającej, w kwocie 48 złr. m. k. czyli 50 złr. 40 cent. a. w. dla spadkodawcy od wydzierżawiającej gminy przypadający. Był dominium w Wojniczu, pertraktując spadek po Mateuszu K., z uwagi, że pomienione rozporządzenie nie ma zewnętrznej formy według § 580 u. c. wymaganej, że rozdrobnienie gruntów włościańskich składających się z 4 morgów 663 sążni jest zakazane, rozporządzenie to na zasadzie § 601

u. c. i na mocy politycznych przepisów uznało za nieważne, i postanowiło, że spadek po Mateuszu K. z mocy prawa pertraktowanym będzie, a następnie, po wniesionej deklaracji przez spadkobierców w myśl tej uchwały, cały spadek przyznało najstarszemu synowi Józefowi K. z obowiązkiem spłacenia rodzeństwu części spadkowych po 46 złr. 30 kr. m. k. — Józef K. rzeczony czynsz dzierżawny od gminy izraelskiej w kwocie 50 złr. 40 ent. a. w. pobrał, a gdy go Agnieszka K. pozwem z 25 kwietnia 1877 l. 2214 o zwrot takowego zaskarżyła, powołując się na rozporządzenie ostatniej woli ojca, c. k. Sąd powiatowy w Wojniczu wyrokiem z 24 października 1878 l. 3150 przychylił się do żądania skargi, uzasadniając swoje orzeczenie tem, iż pozwany przyznał, że czynsz wzmiankowany z placu pod łąźnię pobrał, że chociaż w dekrete dziedzictwa nie ma wzmianki, aby Mateusz K. ostatniej woli rozporządzenie pozostawił. to gdy pozwany przyznał istnienie zaprodukowanego przez powódkę rozporządzenia i przeciw jego ważności nie nie zarzucił, powódce nie może być odjętym prawo dochodzenia wyznaczonej jej w tém rozporządzeniu części spadkowej przeciw posiadaczowi spadku w zwykłej drodze prawa, zwłaszcza, że gdyby powódka wystąpiła także z żądaniem o zapłacenie części spadkowej w dekrete dziedzictwa jej przyznanej, pozwanemu służyć będzie prawo policzenia na jej rachunek tego, co powódka z rozporządzenia ostatniej woli ojca już otrzymała, ileże z treści tego rozporządzenia i wyraźnej woli spadkodawcy się okazuje, że ten ostatni rozporządzając swym majątkiem na korzyść reszty dzieci, powódce tylko dochód z placu pod łąźnię przeznaczył §§ 533, 774, 787 ust. cyw.

Na skutek apelacji pozwanego, c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie wyrokiem z 29 maja 1879 l. 438 zmienił pierwszósądowe orzeczenie, oddalając powódkę z pobudek: że, gdy wszyscy spadkobiercy Mateusza K. zgłosili się do spadku po nim jedynie na zasadzie ustawicznego porządku dziedziczenia, tém samém uznali, że rozporządzenia spadkodawcy za ważne nie uznają, to odnosi się to także do powódki, która podówczas zastępowaną była prawnie przez matkę i opiekunkę. Dla tego też powódka, wobec co dopiero wyłuszczonej okoliczności, domagając się wydania zapisu, powinaby przedewszystkiem dostarczyć dowodu, że rozporządzenie ostatniej woli ojca jest ważnem i w ogóle zastosować się do przepisu § 180 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 r. A gdy tego nie uczyniła i gdy reszta spadkobierców postanowienie sędziego spadek pertraktującego uznała i żaden z nich na rozporządzenie kodycyllarne spadkodawcy się nie powoływał, o którym dekret dziedzictwa nie wspomina, ponieważ nadto powódka domaga się zaskarżonej kwoty nie jako części spadkowej, ale jako legatu, przeto pozew jej nie jest uzasadnionym.

Trybunał najwyższy zatwierdził wyrok pierwszej instancji z powodów przez nią przytoczonych, tudzież z uwagi, że rozporządzenie Mateusza K. będące podstawą skargi również w postępowaniu spadkowym było zaprodukowanym, zatem § 180 ces. pat. z 9 sierpnia 1854

l. 208 dz. u. p. przez c. k. Sąd krajowy wyższy powołany, w obecnym wypadku nie ma zastosowania; zresztą przyjąć nie można, aby oświadczenie spadkobierców wniesione na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia, pomienione rozporządzenie jedynie kodycyllarne postanowienie stanowiące, mocy pozbawiało.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 27 stycznia 1880 l. 12958/79). I. W. Bar.

Używanie rzeczy na podstawie umowy służbowej, bronione być może w drodze sądowej prowizorycznej nawet przeciw służbodawcy, i nawet po ustaniu stosunku służbowego.

Stanisław P. obejmując u E. B. służbę ekonoma, otrzymał z tego tytułu bezpłatne mieszkanie w domu „Ekonomówka“, i takowe spokojnie do maja 1879 używał, w którym to czasie I. B. jako dziedzic zmarłej kilka miesięcy przedtém E. B., oznajmiwszy Stanisławowi P. jeszcze w lutym 1879 uwolnienie natychmiastowe ze służby, przez Michała T. i innych ludzi zerwać kazał dach z Ekonomówki, by tak w dzdystej naówczas porze Stanisława P. z familią do opuszczenia tego domu zmusić.

Z tego powodu zaskarżył Stanisław P. Michała T. i I. B. o naruszenie w posiadaniu „mieszkania“ w domu Ekonomówka, twierdząc lecz nie dowodząc, że na podstawie umowy służbowej z zmarłą E. B. ma prawo to mieszkanie przez rok jeden po ustaniu służby zatrzymać.

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu orzeczeniem z 17 sierpnia 1879 l. 16483 oddalił powoda z jego żądaniem, motywując, iż powód sporne mieszkanie jedynie w charakterze ekonoma zajmował, a po ustaniu służby nadal takowego używać nie ma prawa; że też powód nie może być uważany za posiadacza w rozumieniu ustawy cywilnej, lecz tylko za dzierżyciela, bo tylko imieniem służbodawcy mieszkania używał.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie zatwierdził decyzją z 30 września 1879 l. 23225 to orzeczenie, podzielać w zupełności zapatrywanie pierwszego sędziego.

C. k. Trybunał najwyższy atoli na nadzwyczajny rekurs rewizyjny powoda upatrując w orzeczeniach zgodnych niższych instancji oczywistą niesprawiedliwość, takowe zmienił, i nie tylko powoda w posiadaniu „prawa“ mieszkania w domu „Ekonomówka“ utrzymał, lecz nawet pozwanym powrócenie rozebranego dachu w stan pierwotny pod karą 100 złr. nakazał, i pozwanym na zwrot powodowi kosztów wszystkich trzech instancji zasądził, uzasadniając swe orzeczenie następnie:

Przedmiotem sporu jest posiadanie z umowy pochodzącego prawa mieszkania, które to prawo powód imieniem własnem faktycznie wykonywał, a przez pozwanych zniesieniem dachu w posiadaniu czyli używaniu tego prawa zaniepokojony został.

Ten stan rzeczy wystarcza, by powoda w posiadaniu spornego prawa utrzymać. Mylném zaś jest zapatrywanie Sądów niższych, które na zasadzie zupełnie obojętnych zarzutów strony pozwanej mniemały, iż rozwiązanie stosunku umownego, z jakiego sporne prawo mieszkania powstało, tu jest stanowcze, — bo rozstrzygnięcie kwestyi, czy powód do dalszego używania mie-

szkania jest uprawniony, należy do zwykłej drogi prawa, już zaś wedle § 339 u. c. nawet nieprawego posiadacza przeciw samowładzy bronić należy. Wreszcie też powód nie jest dzierżycielem, lecz posiadaczem prawa mieszkania, skoro to prawo własnym imieniem wykonywał.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 4 lutego 1880 l. 12972). *E.*

Wierzyciel który niedomagał się w I. inst. sąd. otwarcia konkursu, nie jest uprawnionym do postawienia podobnego żądania na drodze rekursu u władz wyższych.

Na żądanie wierzyciela X. odłosił Sąd obwodowy w Tarnowie upadłość majątkową Józefa S. W skutek rekursu Józefa S. zniósł Sąd wyższy w Krakowie uchwałę Sądu obwodowego; lecz przeciwko tej uchwale Sądu wyższego wystąpili inni wierzyciele Józefa S. a mianowicie Y. i Z.; z rekursami nadwornymi, domagając się utrzymania w swój mocy uchwały Sądu obwodowego.

C. k. Trybunał najwyższy nieuwzględnił jednak rekursów I. i Z., albowiem wierzyciel X. który w I. instancyi żądał ogłoszenia upadłości majątkowej Józefa S., zadowolnił się uchwałą Sądu wyższego, a wierzyciele Y. i Z. którzy wyznaczenia audyencyi sądowej w myśl § 63 ust. kon. w celu dostarczenia pokrycia ich pretensyi pod rygorem otwarcia konkursu nie żądali, do wniesienia rekursu nadw. upoważnieni nie byli.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 14 października 1879 l. 11419). *J. L.*

O wymogach zapisu na Sąd polubowny i wyroku polubownego celem uzyskania egzekucyi sądowej a w szczególności intabulacyi prawa zastawu.

Na podstawie zapisu na Sąd polubowny i wyroku polubownego dozwolił Sąd powiatowy w Tyśmienicy rezolucyą z d. 20 maja 1879 l. 3009 egzekucyi przeciw dłużnikom Mojżeszowi i Eidli S. przez zajęcie ruchomości i intabulacyą egzekucyjnego prawa zastawu na realnościach dłużników.

W rekursie podali dłużnicy, że egzekucya dozwoloną została na podstawie wadliwych dokumentów, a w szczególności, że podpisy na tych dokumentach nie są uwierzytelnione, przeto też wpis hypoteczny dozwolonym być nie powinien, lecz Sąd wyższy we Lwowie uchwałą z d. 26 sierpnia 1879 l. 19635 do rekursu tego się nie przychylił, albowiem przedłożone dokumenty odpowiadają wymogom § 886 ust. cyw. i § 185 ust. sąd., prawomocność wyroku jest wykazaną a rekurenci nie wytoczyli w myśl § 364 ust. sąd. pozwu o unieważnienie wyroku polubownego i nie wykazali w myśl § 362 ust. sąd. oczywistego oszustwa. Co do drugiego zarzutu zauważa się, że wedle § 365 ust. sąd. i rezol. z 31 października 1785 nr. 489 lit. qq) zb. u. s. na podstawie prawomocnych orzeczeń Sądu polubownego domagać się można egzekucyi wszelkiego rodzaju, a gdy orzeczenie sądowe mieści w sobie tytuł do nabycia prawa zastawu (§ 449 ust. cyw.), gdy dalej orzeczenia sądowe celem zaintabulowania wedle § 33 lit. d) ust. hyp. nie wymagają formalności, w § 31 ust. hyp. przepisanych, gdy zresztą

intabulacya zarządzoną została w drodze egzekucyjnej, a ustawa hypoteczna w tej mierze postanowień ustawy sądowej w niczem nie zmieniała, przeto zażalenie rekurentów jako nieuzasadnione, uwzględnionem być nie może.

Trybunał najwyższy zmienił uchwały niższych Sądów i prośbie egzekucyjnej odmówił, albowiem egzekucya na podstawie dokumentów kompromisarskich w myśl § 365 ust. sąd. dozwoloną być może pod warunkiem najzupełniejszej wiarygodności dokumentów co do formy zewnętrznej, czego jednak o przedłożonych dokumentach utrzymywać nie można, albowiem najpierw data wystawienia zapisu została sprostowaną a następnie koszta kompromisu widocznie później w osnowie tego dokumentu zostały wpisane, albowiem dalej znak ręczny dłużników, nieświadomych pisania, stwierdzony został przez świadka, nazwiska dłużników podpisującego, a w końcu nieudowodniono, że drugi świadek przy podpisaniu nazwisk dłużników był obecnym (§ 886 ust. cyw.). Z tego powodu przedłożonych dokumentów uważać nie można za wiarygodne, a zwłaszcza pod względem intabulacyi prawa zastawu, albowiem na dokumentach tych podpisy wbrew § 31 ust. hyp. nie są uwierzytelnione, przeto tylko za dokumenty prywatne uznane być mogą.

(Orzeczenie c. k. najwyższego Trybunału z dnia 15 stycznia 1880 l. 13381/79 *). *Str.*

Prawo własności niemoże być wykazane dokumentem, niezawierającym formalności zewnętrznych, ustawą wskazywanych.

Rozalia P. wniosła prośbę o wstrzymanie egzekucyjnej sprzedaży realności na pokrycie długów męża zajętej, aż do ukończenia sporu o własności tego gruntu wszczętego, a opartego na kontrakcie kupna z d. 22 października 1876 z mężem zawartego.

Sąd powiatowy w Żywcu oddalił żądanie, albowiem pozew Rozalii P. opiera się na dokumencie prywatnie sporządzonym, a zatem niewiarogodnym.

Sąd wyższy w Krakowie uchwałą z 17 października 1878 l. 12664 przychylił się do żądania Rozalii P., lecz c. k. Trybunał najw. zatwierdził uchwałę Sądu powiatowego; albowiem Rozalia P. pozew swój opiera li tylko na zawartym z mężem pod dniem 22 października 1876, kontrakcie kupna i sprzedaży względem realności, której wyłączenia z pod egzekucyi żąda, — a według ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 76 dz. u. p. ważność kontraktów kupna i sprzedaży między małżonkami zależy od sporządzenia aktu notaryalnego, której własności jednak kontraktowi kupna z d. 22 października 1876 zbywa.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 21 maja 1879 l. 2570). *J. L.*

*) Porówn. także orzeczenie z 18 czerwca 1879 l. 5632 i 6404 na str. 241 *Przeglądu sąd. i adm. z r. 1879.*

Orzeczenia Trybunału administracyjnego.

592.

O obliczeniu ceny kupna celem wymiaru należności i uwzględnieniu skonsolidowanych przez kupno wierzytelności kupca.

(Orzeczenie z 21 października 1879 l. 2023).

Adam Weiss kupił od małżonków Stingl Hotel Gizela we Franzensbadzie wraz z całym urządzeniem za cenę 24.879 marek 13 fenigów, i 42.436 złr. 10 ct. w. a., z których 1000 złr. w. a. na ruchomości przypada. Z tej ceny kupna uiszczył się kupujący w ten sposób, że przyjął na się ciężące na kupionej realności długi w kwocie 28.436 złr. 10 ct. w. a. i w kwocie 24.879 marek 13 fenigów, a resztę 14.000 w. a. w gotówce zapłacił. Gdy jednak wstępnie 3 kontraktu kupna powiedziano: „warunkiem ważności niniejszego kontraktu jest uzyskanie wymazania wszelkich na kupionych przedmiotach ciężących pretensyj, oprócz wierzytelności Kasy oszczędności w Asch i własnych kupującego wierzytelności, a jak to c. k. główny urząd podatkowy w Eger stwierdził, uzyskał był kupujący na kupionej realności zabezpieczenie tabularne dla sum w kwocie 27.500 złr. i w kwocie 31.179 złr. w. a., przeto władze administracyjne wymierzyły należność prawną nie tylko od wliczonych w cenę kupna wierzytelności Kasy oszczędności w Asch w kwocie 28.436 złr. 10 ct. w. a. i w kwocie 24.879 marek 13 fenigów, ale i od zabezpieczonych tabularnie na rzecz kupującego sum 27.500 i 31.179 złr. w. a. Na ten wymiar żalił się Adam Weiss przed Trybunałem adm., utrzymując, że cenę kupna stanowią jedynie przyjęte przez niego wierzytelności Kasy oszczędności i uiszczona gotówka. Zażalenie to odrzucił Trybunał adm. z następujących powodów: Według § 50. ust. stempl. jako cenę rzeczy nieruchomej uważać należy umówioną cenę kupna razem z pobocznymi świadczeniami; a uwaga l. do poz. tar. 65 ust. z 13 grudnia 1862 wyraźnie przepisuje doliczanie wierzytelności ciężących na nieruchomościach do zapłaconej gotowizny, by właściwą cenę rzeczy nieruchomej otrzymać. Orzeczenie władz administracyjnych ma nadto uzasadnienie i w naturalnym rozumieniu kupna, ponieważ kupujący za realność, za której ma zahypotekowane pretensje, tylko wtedy i tyle gotowizny zapłaci, jeżeli i o ile tą ceną kupna wierzytelności jego skonsolidowane zostały. Adam Weiss płacąc gotowizną, dał tym samym dowód, że kupnem w mowie będącym swe na realności zahypotekowane wierzytelności za skonsolidowane uważa. Wszelką zresztą pod tym względem wątpliwość usuwa zawarty ze Stinglami kontrakt najmu hotelu Gizela, w którym wyraźnie zastrzeżono prawo odkupienia go po upływie trzechletniego najmu za cenę równającą się sumie zapłaconej przez Weissa gotowizny, ciężących na rzecz Kasy oszczędności w Asch pretensji i pretensji na rzecz Weissa na realności zahypotekowanych.

593.

Wymiar należności od ugody zawartej o świadczenie towarów i pieniędzy.

(Orzeczenie z 21 października 1879 l. 2007).

Franciszek Bubaczek zawarł z anglo-austriackim bankiem we Wiedniu ugodę tej treści, że bank kwituje go z długu sumę 1884 funtów szterlingów, 12 szelingów, 9 penców wynoszącego, jeżeli on w oznaczonych terminach rzetelnie 55% tego długu w towarach, resztę w gotówce w 25 równych miesięcznych ratach zapłaci. W ugodzie tej zastrzegł sobie bank prawo zgłoszenia całej wierzytelności w konkursie Bubaczka, jeżeliby otwarcie tego nastąpiło przed uiszczeniem wspomnianych 55%.

Władze administracyjne wymierzyły od ugody tej

następujące należności: od całej kwoty dłużnej należność według skali II, a od pozostawionych towarów należność według skali III.

Na wymiar ten żalił się przed c. k. Trybunałem administracyjnym Bubaczek, twierdząc, że od towarów nie powinna być wymierzona należność, a należność według skali II. tylko od kwoty ugodzonej t. j. 55% całej kwoty dłużnej.

Trybunał administracyjny przychylił się do tego zażalenia o tyle, że uznał, iż od towarów należało wymierzyć należność tak, jak przy kupnie, według skali III z uwzględnieniem pozycji taryfy 65 A, a), ust. z 13 grudnia 1862, zaś od reszty powstałej przez odciągnięcie wartości towarów od całej wierzytelności należność według skali II, a oparł orzeczenie to swoje na § 15, al. 1 ustawy stempl. z 1850 i § 4 lit. b) uwag wstępnych do przepisów taryfowych zmienionych przez ustawę z 13 grudnia 1862, według których należy każdą należność osobno wymierzyć, jeżeli dokument mający być zaopatrzony stemplem, odnosi się do aktu prawnego zawartego względem czynności, które podlegają w części należności stałej, w części należności według skali lub różnym należnościom według skali, przyczem na wymiar nie wpływa, czy świadczenie jest warunkowane lub nie, gdyż tę okoliczność uwzględnia się tylko przy aktach prawnych, podlegających należności procentowej.

Orzeczenie 594 stanowi o należności myta od rogatki ochronnej. — Orzeczenie 595 odnosi się do niż.-aust. ustawy drogowej. — Orzeczenie 596 odnosi się do tyrolskiej ustawy gminnej. — Orzeczenie 597 do morawskiej ustawy o konkurencji do budowli kościelnych.

Rozporządzenia i okólniki urzędowe.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 14 października 1879 l. 14 962, uwalniające zakłady kredytowe i kasy oszczędności od obowiązku szczegółowego wykazywania tych kapitałów hypotekowanych, których odsetki podatkowi dochodowemu nie podlegają, pod warunkiem, aby pożyczki niehypotekowane w bilansach osobno wykazywane były.

W myśl §§ 2. i 13. patentu o podatku dochodowym z 29. października 1849 obowiązani są wierzyciele opłacać podatek dochodowy od odsetków pobieranych od pożyczek na realnościach od opłaty podatków uwolnionych zabezpieczonych, niemniej od kapitałów bez zabezpieczenia hypotecznego osobom nie trudniącym się handlem ani przemysłem wypożyczonych; odsetki natomiast od kapitałów na nieruchomościach opodatkowanych zabezpieczonych nie podlegają opodatkowaniu ze strony Rządu z powodu przysługującego dłużnikowi prawa potrącenia podatku.

Dotychczas żądały władze skarbowe od kas oszczędności, towarzystw zaliczkowych, banków hypotecznych, zakładów kredytowych dla rolnictwa, towarzystw asekuracyjnych, które udzielały tego rodzaju pożyczek, aby nie tylko kapitały na realnościach nieopodatkowanych ubezpieczone i tym samym podatkowi dochodowemu podlegające, ale także sumy na nieruchomościach opodatkowanych hypotekowane dla kontroli szczegółowo wykazywały.

Według doniesienia c. k. Ministerstwa Skarbu z d. 29 września br. l. 18.308 figurują w rzeczonych wykazach między kapitałami hypotekowanymi częstokroć kapitały przeważnie gminom i korporacyom wypożyczone, które w rzeczywistości nie są hypotecznie ubezpieczone.

Odsetki od takich kapitałów mają być przez uprawnionego do ich poboru celem wymierzenia podatku dochodowego we fasyi zeznane, jednak oczywiście nie mieszczą

się w wykazach kapitałów hipotecznych podatkomu dochodowemu podlegających, a opodatkowanie ich możliwem było dotąd jedynie przez dokładne zbadanie szczegółowych wykazów wszystkich kapitałów hipotekowanych, wśród których takowe mylnie wykazywane były. Ponieważ jednak szczegółowe wykazywanie kapitałów hipotecznych na realnościach opodatkowanych ułokowanych, a więc takich, których odsetki podatkomu dochodowemu nie podlegają, zakładowo o obszerniejszym zakresie czynności zbyt wiele pracy i trudów przysparza, oświadczyło Ministerstwo Skarbu odezwą powołaną z 29 z. m., iż gotowem jest zakłady wyżej wymienione od tego obowiązku uwolnić, jeżeli otrzyma dostateczną gwarancją, że pożyczki niehypotekowane w przyszłości między kapitałami hipotekowanymi wykazywane i tęp samem od opodatkowania uśowane nie będą.

Ze względu na to żądanie c. k. Ministerstwa Skarbu, wzywa się c. k. Namiestnictwo, aby wszystkim w tego rodzaju zakładach fungującym komisarzom rządowym poleciło czuwać nad tęp, by w przyszłości pożyczki niehypotekowane, a w szczególności pożyczki tego rodzaju gminom i korporacyom udzielane, w bilansach osobno wykazywane i celem wymierzania podatku dochodowego fasyonowane były.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 11 grudnia 1879 l. 18.475 do wszystkich c. k. Prezydów Sądów krajowych wyższych i do c. k. Nadprokuratorów rządowych wystósowane, objaśniające rozporządzenie wcześniejsze z 13 września 1877 l. 12.461 względem wliczenia czasu służby przez żołnierzy w armii, w marynarce lub w obronie krajowej odbytej w razie, gdy przechodzą do żandarmerji lub wstępują do cywilnej służby rządowej.

Zdarzały się wypadki, że ogłoszone tutejszym reskryptem z 13 września 1877 l. 12.461 oświadczenie c. k. Ministerstwa Skarbu i obrony krajowej, wedle którego czas służby wojskowej, mogący być policzonym przez przydzielenie do nowej nieczynnej rezerwy lub do nieczynnej obrony krajowej albo przez udzielenie urlopu nie zostaje przerwany, zatem czas, jaki przed przydzieleniem do nieczynnej rezerwy względnie obrony krajowej lub przed otrzymaniem urlopu w służbie czynnej spędzono, do czasu późniejszej służby wliczonym być ma, w ten sposób rozumiano, że także przydzielenie do obrony krajowej dawniejszego systemu, nie stanowi przerwy między poprzednią czynną służbą wojskową i następującą służbą cywilną.

Tłumaczenie to jest błędne. C. k. Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z c. k. Ministerstwem obrony krajowej oznajmiło odezwą z 21 listopada 1879 l. 33.242, że owe dawniejsze przepisy (Schwabe, 3 ustęp uwagi do lit. a) § 13), według których wezwanie do obrony krajowej dawniejszego systemu przerwę między służbą wojskową a cywilną stanowi, dotąd mają jeszcze moc obowiązującą i nowymi przepisami uchylone nie zostały.

O tęp zawiadamia się świetne Prezydium (c. k. Nadprokuratorą rządową) celem właściwego zarządzenia.

Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z 29 marca 1880 l. 4200 o zwinięciu urzędów konsularnych w Bośni i Hercegowinie.

JE. Prezydent ministrów oznajmił 22 marca br., iż według zawiadomienia Ministra spraw wewnętrznych z d. 14 marca br. l. III 4717/10 Jego c. k. Mość najw. rozp. z d. 10 marca br. raczył przyjąć do wiadomości zwinięcie urzędów konsularnych w Bośni i Hercegowinie i przeniesienie ich agend na tameczne władze krajowe do załatwienia we własnym zakresie działania, tudzież odnośne postanowienia w celu wprowadzenia w życie tych zarządzeń.

W myśl tych zarządzeń otrzymały urzędy te polecenie, zastanowić swe czynności urzędowe i oddać takowe władzom krajowym.

Skutkiem tego austr.-węg. obywatele po oddaniu agend konsularnych władzom krajowym, traktowani będą we wszystkich sprawach sądowych i polityczno-administracyjnych według istniejących w kraju przepisów, a bośniacki Rząd krajowy otrzymał tedy polecenie wszystkie w urzędach konsularnych wiszące sprawy prawne, pertraktacje spadków, opieki i niezłatwione sprawy oddać właściwym obecnie władzom i strony o tęp uwiadomić.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 29 grudnia 1879 l. 19.165, wzbraniające umieszczania obrazów członków Najwyższego domu cesarskiego na sztandarach stowarzyszeń weteranów wojskowych.

W myśl najwyższego postanowienia z d. 17 grudnia 1879 mam zaszczyt Waszej . . . do wiadomości i zastósowania się oznajmić, że umieszczanie obrazów żyjących lub zmarłych Najdostojniejszych członków Najwyższego domu cesarskiego na sztandarach stowarzyszeń weteranów wojskowych w ogólności dozwolonem być nie może.

Wiadomości potoczne.

Radca Sądu krajowego baron Kaune, jeden z najzdolniejszych i najbardziej cenionych urzędników sądowych we Lwowie, powołany został do Ministerstwa sprawiedliwości w celu zastąpienia złożonego chorobą oczu radcy sekcyjnego Lichockiego, referenta spraw osobowych w tępże Ministerstwie. Odjeżdżającego wczoraj na swe miejsce przeznaczenia Radcę żegnało na dworcu kolei Karola Ludwika liczne bo przeszło 200 osób obejmujące grono przyjaciół i znajomych, między którymi prawie wszyscy sędziowie, wielu adwokatów, notaryuszów itp.

Wykłady w prawniczo-administracyjnym fakultecie Uniwersytetu lwowskiego w półroczu letniem roku szkolnego 1879/80.

Pandekta. Część ogólna, prawo rzeczowe i rodzinne, prof. Dr. Żródłowski. — Pandekta. (Część o zobowiązaniach), prof. Dr. Piętak. — Historia procesu cywilnego, prof. Dr. Piętak. — Teoria interdyktów w prawie rzymskiem i ich procedura, docent Dr. Szachowski. — Deutsche Reichs- und Rechtsgeschichte, II. Theil, prof. Dr. Buhl. — Repetitorium aus der deutschen Rechtsgeschichte, prof. Dr. Buhl. — Prawo kościelne (dalszy ciąg), prof. Dr. Rittner. — Rechtsencyklopädie, prof. Dr. Buhl. — Filozofia prawa na zasadach etyki, prof. Dr. Roszkowski. — Encyklopedia prawa, tępże. — Historia filozofii prawa, tępże. — Powszechne prawo prywatne austriackie, prof. Dr. Fangor. — Szczegółowa część austriackiego prawa o zobowiązaniach, docent Dr. Till. — Austriackie prawo małżeńskie osobowe i majątkowe, prof. Dr. Rittner. — Awstrijskie obszece prawo prywatne (prawo naślidia), prof. Dr. Ogonowski. — Austriackie postępowanie karne, prof. Dr. Gryziecki. — Awstrijskie postępowanie karne, doc. Dr. Dobrzański. — Wykład nauki skarbowej, prof. Dr. Biliński. — Postępowanie sądowe, prof. Dr. Kabat. — O postępowaniu sądowem w sprawach spornych i niespornych, prof. Dr. Balasits. — Statystyka monarchii austriacko-węgierskiej z wstępem teoretycznym, prof. Dr. Pilat. — Austriackie prawo wekslowe, prof. Dr. Piętak. — Prawo górnicze austriackie, prof. Dr. Fangor. — Prawo polskie, tępże. — Oesterreichische Finanzgesetzkunde (indirecte Steuern), tępże. — Historia ekonomii społecznej, prof. Dr. Biliński. — Najnowsze ustawodawstwo o lichwie i jego skutki, prof. Dr. Pilat. — Psychiatria sądowa w zarysie, doc. Dr. Feigel. — Historyczno-systematyczny rozwój zasad rachunkowości rządowej w monarchii austriackiej od najdawniejszych do najnowszych czasów i Repetytorium, dysputatorium i konwersatorium

z dziedziny rachunkowości tak ogólnej jak szczegółowej, prof. Koźma. — Nauka rachunkowości państwowej dla krajów w Radzie Państwa reprezentowanych i dla spraw wszystkim królestwom i krajom austriacko-węgierskiej monarchii spółnych, docent Kulezycki.

Ćwiczenia seminaryjne

w prawie kościelnym, prof. Dr. Rittner; — w prawie cywilnym austriackim, prof. Dr. Fangor; — w prawie pryw. austr., Dr. Ogonowski (w języku ruskim); — w zakresie prawa i procesu karnego, prof. Dr. Gryziecki; — w postępowaniu sądowym, prof. Dr. Kabat. — Ćwiczenia praktyczne w zakresie prawa cywilnego, prof. Dr. Balasits. — Seminarium ekonomiczne, prof. Dr. Biliński.

Wiadomości urzędowe

od 6 do 13 kwietnia.

(W nawiasie wskazana liczba urzęd. Gazety Lwowskiej).

Zatwierdzone wybory. Dra Michała Gnoińskiego na prezydenta m. Lwowa. — Adolfa bar. Lipowskiego na zast. Rady pow. w Wieliczce.

Mianowania. Sekretarz gal. Prokuratury Skarbu i docent pryw. Dr. August Balasits nadzwyczajnym profesorem procedury cywilnej w Uniwersytecie lwowskim. — Poborcy podatkowi Wojciech Uzarski i Stanisław Lachowicz, głównymi poborcami podatkowymi w obrębie lwowskiej Dyrekcyi skarbu. — Stanisław Józefczyk koncypistą Dyr. Policji w Krakowie. — Kancelista Henryk Swieciński adjunktem Tabuli kraj. i miejsk. we Lwowie.

Upadłości. Chaim Lejsor 2 im. Scherz handlujący w Brzozowie, uchw. S. o. w Przemyśle z 5 kwietnia l. 3862; k. k. sędzia pow. Fryderyk Kunzek, t. z. not. Witkiewicz z zast. aptek. Maurycego Halamy, wyb. wyd. 19 kwietnia, zgłosz. do 31 maja, likw. 22 czerwca (81). — Paweł Henisch właściciel młyna parowego w Mogile, uchw. S. kr. w Krakowie z 4 kwietnia l. 3848; k. k. adj. Szybalski, t. z. adw. Lisowski z subst. adw. Włyńskiego; wyb. wyd. 27 kwietnia, zgłosz. do 1 czerwca, likw. 28 czerwca o godz. 10 r. (81). — Eizig Szirman właściciel handlu towarów bławatnych we Lwowie, uchw. S. kr. z 7 kwietnia l. 15618; k. k. sekr. Mochacki, t. z. adw. Skałkowski; wyb. wyd. 21 kwietnia, zgłosz. do 15 czerwca, likw. 20 lipca o 10 r. (83).

Uwaga (do upadł.). W masie rozb. Józefa Grauera w Białej, likw. 30 kwietnia o 10 rano (80). — Konkurs na majątek Wincentego Kirchmajera, otwarty 21 lutego 1870 l. 3367 w Krakowie, zakończony ugodą przymusową (81).

Niewłasnowolni. Wojciech Kopisz gospodarz z Orzechowic marn., (knr. niewymieniony); ogł. S. p. w Przemyśle z 13 marca l. 1442 (78). — Iwan Romaniszyn z Milatyna starego marn., kur. Iwan Cepuch; ogł. S. p. w Busku z 15 listopada 1879 l. 7014 (78). — Wawrzyniec Lasota z Siedlisk marn., kur. Jan Dudek; uchw. S. o. w Rzeszowie z 18 marca l. 1743, ogł. S. p. w Tyczynie z 31 marca l. 1995 (81). — Nykoła Nosurek właściciel z Czortowca marn., kur. Iwan Nosurek; uchw. S. o. w Kołomyi z 12 lutego l. 1229, ogł. S. p. w Obertynie z 18 lutego l. 854 (81).

Ogłoszenia urzędowe.

L. 4241. **Protokółowanie firmy.** L. 53.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółko-

wych, firmę: „Mendel Kohan i Wolf Itzyk Freifelder“, spółka jawna do handlu wódką i mąką, z główną siedzibą w Skale, a filiami w Buczacu i Tarnopolu.

Spółkę tę już dawniej rozpoczętą, utworzyli Mendel Kohan i Wolf Itzyk Freifelder — i każdy z nich jako spółnik jest uprawniony do zastępowania spółki i podpisywania firmy.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol 24 marca 1880.

L. 2776.

E d y k t.

L. 55.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Hersza Ramlera“ dla handlu zbożem i gontami w Kołomyi wciągniętą została.

Właścicielem tej firmy jest Hersch Ramler w Kołomyi mieszkający.

Kołomyja 18 marca 1880.

Przysiecki.

L. 8110.

E d y k t.

L. 56.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wiadomo czyni, iż konkurs otwarty uchwałą z dnia 21 lutego 1870 l. 3367 na majątek Wincentego Kirchmajera w Krakowie przymusową ugodą kupiecką zakończony został.

Kraków 2 kwietnia 1880.

Ogłoszenia prywatne.

Zaproszenie do przedpłaty!

URZĘDNIK

czasopismo poświęcone sprawom urzędników wszelkich zawodów, wychodzi

w Przemyśle

na dniu 10 i 25 każdego miesiąca.

Przedpłata wraz z przesyłką:

rocznie 2 złr. 40 ct. — półrocznie 1 złr. 20 ct. —

ćwierćrocznie 60 ct.

Adres: Redakcja Urzędnika w Przemyśle, rynek l. 59

KANDYDAT ADWOKACKI

z 6-letnią praktyką

poszukuje umieszczenia u pp. Adwokatów

we Lwowie lub na prowincyi.

Bliższa wiadomość w Redakcyi Przeglądu sąd. i admin.

T r e ś ć:

Najnowsze rozporządzenie Ministerstwa wojny w sprawie kompetencji Sądów wojskowych. — Przegląd tygodniowy. — Praktyka sądowa. — Orzeczenia Trybunału administracyjnego. — Rozporządzenia i okólniki urzędowe. — Wiadomości potoczne. — Wiadomości urzędowe. — Ogłoszenia urzędowe i prywatne.

Właściciel, wydawca i redaktor odpow. Dr. Ernest Till.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie, pod zarz. Stan. Baylego.